

# Nowe bombardowania Hanoi

Lotnictwo amerykańskie już drugą kolejną noc bombardowało przedmieścia Hanoi. W nocy z piątku na sobotę myśliwce bombardujące, podobnie jak poprzednio, dokonały ataku z dużej wysokości. Alarm ogłoszono o godz. 23.30 czasu miejscowego, bombardowanie trwało ok. 20 minut. Godzinę później znów ogłoszono alarm, który odwołano dopiero pół godziny później. Poprzedniej nocy odrzutowce USA zburzyły 52 domy na przedmieściu Dong Hanh, znajdującym się nad brzegiem Rzeki Czerwonej.

Cena 50 gr

# echo

**KRAKOWA**

ROK XXVII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 194 (8376)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 19, niedziela 20 sierpnia 1972 r.

## Targi „Jesień-72” po nowemu

# Najwyższa oferta — najmniejsze luki

10 września rozpoczynają się w Poznaniu XXX kolejne Targi Krajowe „Jesień-72”, na których handel wybierze i zamówi artykuły przemysłowe i spożywcze, przeznaczone głównie na zaspokojenie rynku w I półroczu 1973 r. oraz uzupełni wybór towarów na ostatni kwartał br.

Ogólna wartość ofert zgłoszonych przez producentów z przemysłu kluczowego, terenowego, spółdzielczości i rzemiosła wynosi 83,6 mld zł, tj. blisko 30 proc. więcej niż jesienią w roku ub.

Organizatorzy poznańskiej imprezy, dążąc do tego, by stała się ona jak najpełniejszym przeglądem możliwości produkcyjnych wszystkich branż wytwórczości artykułów rynkowych, chcą równocześnie wpłynąć na ujawnianie i likwidację wystę-

pujących jeszcze niedostatków. W tym celu organizuje się obecnie tzw. ekspozycje kompleksowe, skupiające przegląd towarów niezbędnych dla pełnego zaspokojenia potrzeb w różnych działach. I tak np. 14 „targowych” wnętrz mieszkalnych wy-

pozały się w zestaw artykułów, które powinny się znajdować w gospodarstwie domowym, aby mogło ono sprostać wszystkim swym funkcjom.

Podobną taktykę zastosuje się również, aby uzyskać dobrą orientację co do produkcji ubiorów dla młodzieży na sezon wiosenno-letni w 1973 r. Na ekspozycje składają się będzie konfekcja szyta z tkanin, wyroby dziewiarskie i pończosznice, obuwie i galanteria tekstylna.

Podobne rezultaty przynieść mają dwa dalsze przeglądy: artykułów ułatwiających pracę do-



## Księżna Windsoru sprzedaje posiadłość we Francji

W amerykańskim piśmie „Wall Street Journal” ukazała się w piątek informacja o wystawieniu na sprzedaż przez księżną Windsoru swej posiadłości Moulin de la Tuilerie, położonej w odległości 50 km od Paryża.

## Kino „KIJÓW”

zawładnia, że od dnia 21 bm. wyświetla film prod. radzieckiej, na taśmie 70 mm, z dźwiękiem stereofonicznym — dramat psychologiczny, kolorowy, pt.

## „DYREKTOR”

dozwolony od lat 14. Początek seansów godz. 16.30 i 19.30. Ceny biletów 25 i 20 zł. Następnym filmem będzie dramat wojenny prod. angielskiej na taśmie 70 mm — pt.

## TYLKO dla ORŁÓW

dozwolony od lat 14. Godziny rozpoczęcia seansów 16.30 i 19.30. — Ceny biletów 30 i 25 zł. Na obydwie filmy jest już prowadzona przedsprzedaż w „Orbisie” i „Filmotechnice” K-8512

## DZIS RANO Z TELEFOTO

W Belfaście, Irlandia Płn. nadal utrzymuje się stan napięcia. Po eksplozji bomby w protestanckiej dzielnicy miasta Shankhill 17 bm. członkowie paramilitarnej organizacji Stowarzyszenie Obrony Ulsteru patrolowali wczoraj ulice tej dzielnicy.

# Czy będzie więcej pieczarek?

Pieczarki zyskują sobie coraz większą popularność jako danie w restauracjach i artykuł poszukiwany przez gospodynie domowe. Jest ich jednak wciąż za mało, a przy tym po niezbyt przystępnych dla wszystkich cenach. Obecnie produkuje się bowiem u nas tylko ok. 3 tys. ton pieczarek rocznie. Czy będziemy mieć więcej i tańszych pieczarek? Oczywiście przy bardziej masowej i nowoczesnej produkcji i ceny będzie można chyba obniżyć.

Możliwości zwiększenia produkcji pieczarek są, i to duże.

## Tragiczny pożar

W nocy z piątku na sobotę wzbuchł tragiczny w skutkach pożar w domu starców w podparyskiej miejscowości Ris-Orangis. Według pierwszych doniesień, 8 osób splonęło żywcem, a wiele zostało ciężko poparzonych. Przyczyna pożaru nie jest znana. Pożar bardzo szybko się rozprzestrzenił i wielu pensjonariuszy zaskoczył podezasnu. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej nie wszystkim osobom znajdującym się wewnątrz budynku udało się wydostać na zewnątrz.

# Ciemnoskóra „Halka” z Kuby odwiedzi Polskę

Pod koniec września kubańska sopranistka Yolanda Hernandez, która kreowała tytułową rolę w „Halce” Moniuszki wystawionej w październiku ub. roku w Hawanie, zamierza odwiedzić Polskę. Yolanda przygotowuje dla polskiej publiczności recitalowy program, obejmujący pieśni Schuberta, Ryszarda Straussa i arie z oper Verdiego i Belliniego.

Program jej występów w naszym kraju nie jest jeszcze ustalony. Marzeniem Joli jest zaprezentowanie polskim melomanom również najpiękniejszych arii z „Halci”, postaci, która — jak mówi — zafascynowała ją od pierwszej chwili.

Dwudziestosześcioletnia ciemnoskóra kubańska śpiewaczka, o olśniewającej urodzie, wygrała konkurs na dwuletnie stypendium na poddyplomowe studia śpiewu w Moskwie, dokąd uda się wprost z Warszawy. Ostatnio nagrała swój pierwszy longplay z pieśniami niedawno zmarłej kompozytorki kubańskiej Giseli Hernandez (zbieżność nazwisk jest przypadkowa). Taśmę z nagraniami tych pieśni Jola ma zamiar zabrać ze sobą do Polski, w nadziei że zainteresuje ona polskich wydawców płyt.

## Na przełaj przez 1200 km pustyni

Grupa radzieckich podróżników z uczestnictwem wypraw polarnych — Władimirem Didenko na czele zamierza przemierzyć pieszko bezwodną pustynię w Azji Środkowej na trasie liczącej 1200 km od Ksyl-Orde, Chiwy do Aszchabadu. Będzie to pierwsza tego rodzaju wyprawa naukowa w Związku Radzieckim.



# Krakowska wieś zaprasza miasto na wojewódzkie dożynki do Rząski

Spotkanie z rolnikami w KW PZPR



Fot.: J. LEWICKI

Jutro odbędą się w Rząsce pow. Kraków wojewódzkie uroczystości dożynkowe — Święto Plonów i rolników, którzy natrudzili się przy tegorocznych żniwach. Do Rząski zjadą przodujący gospodarze z całego województwa; na dożynki, krakowska wieś zaprasza również mieszkańców miast, przedstawicieli załóg robotniczych, pracowników instytucji, które pomagają rolnikom przy żniwach.

Uroczystości dożynkowe rozpoczną się w niedzielę o godz. 12. Wcześniej natomiast otwarta zostanie wystawa rolnicza obrazująca dorobek i osiągnięcia krakowskiej wsi. Na stadionie sportowym w Rząsce wystąpią liczne zespoły artystyczne, orkiestry dęte, piosenkarze. Czynny będzie również kiermasz wyrobów przemysłu rolno-spożywczego a wielu amatorów znajdą z pewnością specjalną z regionalnej kuchni.

## Hutnik — milioner

Nie chodzi tym razem o milionera-totolotkowicza. Milion ton stał wytopił w swojej dwudziestoletniej karierze hutniczej mistrz stalowni huty „Dzierżyński” w Dąbrowie Górniczej — Jan Paradowski wraz ze swoją brigadą, którą kieruje. Jest to swoisty rekord nieczęsto zdarzający się jednemu człowiekowi w tym trudnym zawodzie.

Sukces ten jest tym cenniejszy, że „rekordowy milion” ton stał jest także rekordowym jakościowo. „Milioner” osiągnął znakomite wskaźniki techniczno-ekonomiczne.

## Do Sopotu jadą goście

19-letnia piosenkarka brytyjska — Luisa Jane White reprezentować będzie W. Brytanię na tegorocznym Festiwalu Piosenki w Sopocie. Na zdjęciu: piosenkarka pozuje do zdjęcia w oknie wychodzącym na Baker Street w Londynie.

CAF — AP — telefoto

W dniu wczorajszym w Komitecie Wojewódzkim PZPR

Do 25 bm. czekamy na listy

# „ZAKŁĘTE REWIRY”

Dużo uwag otrzymujemy od pracowników przemysłu gastronomicznego, którzy wiedzą najlepiej co jest przyczyną jego zbyt wolnego rozwoju. Pytamy zatem dalej. Czy żywienie gastronomii to kwestia kilku rozsądnych decyzji administracyjnych, czy też bardziej złożony problem? Czy rzeczywiście zawód gastronomów przestał być popularny? Jak się przedstawia tzw. zabezpieczenie kadrowe? Czy znajdujący się na kierowniczych stanowiskach ludzie są fachowcami zdolnymi do przejawiania własnej inicjatywy? Czy posiadają autorytet? Prawidłowe stosunki międzyludzkie w pracy to jeszcze jeden aspekt „zaklętych rewirów” gastronomii. Weźmy go również pod uwagę w naszych rozważaniach.

Listy należy kierować na adres: Kraków, ul. Wiślna 2 „Zaklęte rewiry”. (J)

## Trujące szynki

Dokładna kontrola sanitarna USA wykryła, że importowane z Holandii szynki są trujące. Znaczną część ładunku odesłano z powrotem. Okazało się, że winę za to ponoszą nie holenderscy hodowcy trzody chlewnej, lecz argentyńscy eksporterzy zwoża. Było ono skażone grzybobójczym preparatem HCB, o czym nie wiedzieli Holendrzy, karmiąc sztuki przeznaczone na eksport do USA trującą mieszaanką. Alarm USA spowodował reakcję łańcuchową: dowiedzieli się o tym Belgowie, którzy importują zarówno argentyńskie zwoże, jak i holenderskie szynki. W wytwórniach pasz i na granicy utworzono specjalne posterunki, których zadaniem jest wychwytywanie zatrutych towarów. Warto przypomnieć, że pół roku temu w podobnej sytuacji, kiedy skażone związkami rtęci ziarno siewne zaczęto wykorzystywać do bezpośredniej konsumpcji, śmiertelnemu zatruciu uległo w Irlandii kilkaset osób.

## Sposób na bakterie

Pracownicy nauki nikitskiego ogrodu botanicznego na Krymie wydzieliли z orzecha greckiego i niektórych innych roślin substancje zwalczające bakterie, które szybko rozwijają się np. w bezalkoholowych napojach owocowych. Próby potwierdziły, że substancje te mają własności konserwujące: po ich dodaniu napoje zawierające cukier można przechowywać od 6 do 12 miesięcy.

# Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, wczoraj Prezydium Rządu rozpatrzyło opracowanie Komisji Planowania nt. procesów migracji ludności. Źródłem przemieszczeń mieszkańców kraju są przede wszystkim procesy uprzemysławiania i urbanizacji. Wytężone przyjęte w tej sprawie będą pomocne w dalszych pracach nad perspektywnym planem przestrzennego zagospodarowania kraju.

Prezydium Rządu oceniło również przebieg realizacji planu importu maszyn i urządzeń oraz podjęło decyzję o przeprowadzeniu w całym kraju spisu magazynów. Spis — pierwszy tego rodzaju — odbędzie się od 10 do 30 marca 1973 r. Rozpatrzono również projekt nowej uchwały Rady Ministrów w sprawie rozwoju metrologii, służby miar i techniki pomiarowych.

Prezydium Rządu zwiększyło kredyty dla WRN-ów na realizację dodatkowych zadań związanych z modernizacją, remontami i przebudową dróg lokalnych oraz przyznało dodatkowe środki na popieranie czynów społecznych w tej dziedzinie.



Parking na Włosienicy przy drodze do Morskiego Oka. Dotąd tylko dojeżdżają pojazdy spalynowe.

CAF — Olszewski

## Rumunia u progu święta narodowego

Za kilka dni — 23 sierpnia — Rumunia obchodzić będzie święto narodowe. W dniu tym przed 28 laty obalono w wyniku powstania zbrojnego panującą w kraju dyktaturę faszysto-wsko-wojskową. Rumunia weszła wówczas do koalicji antyhitlerowskiej, a wojska rumuńskie przystąpiły do rozbrajania

oddziałów hitlerowskich, aby następnie ramie w ramie z żołnierzami radzieckimi walczyć z faszyzmem.

Ten historyczny zwrot miał dwa doniosłe skutki; z jednej strony ułatwił rozbiście armii hitlerowskich, a z drugiej — stworzył w Rumunii warunki sprzyjające w perspektywie podjęciu budowy socjalizmu. Uspokojenie środków produkcji i przeprowadzenie reformy rolnej umożliwiło szybkie tempo rozwoju sił wytwórczych, a w następstwie poprawę warunków życia ludności.

Globalna produkcja przemysłowa jest obecnie w Rumunii 21-krotnie wyższa niż w r. 1938. Produkcja rolna była w r. 1971 1,9 raza wyższa niż w okresie przedwojennym. Dochód narodowy w Rumunii wzrósł o 7,6 razy w porównaniu z okresem przedwojennym.

Rumunia utrzymuje stosunki gospodarcze ze 110 państwami świata. 55 proc. obrotów jej handlu zagranicznego przypada na kraje socjalistyczne, w tym 25 proc. na wymianę handlową ze Związkiem Radzieckim. Zapowiada się ponadto dalszy rozwój więzi integracyjnych w ramach RWPG.

### Co słycać?...

W amerykańskim mieście Noekville z nie ustalonych przyczyn samochód rozbił barierę mostu i wpadł do rzeki. Ani kierowca, ani żaden z czterech pasażerów nie doznał szwanku, ale wypadek ścignął tłumy gapiów. Pod ich ciężarem most nie wytrzymał. Do rzeki zwałiło się 300-letnie przese. Bilans strat: 2 osoby zabite, 17 rannych.

## Od niedzieli...

**K**ról Hasan II może sobie pogratulować. Ze żyje i nadal sprawuje władzę. Po raz drugi uratował własną głowę i... marokański tron. Król okazał się chytrzejszy od zamachowców. Ocalił życie dzięki błyskawicznemu refleksowi, niebawem opanowaniu i zimnej krwi, którymi to przymiotami, jak wiadomo, natura zbytnio nie szafuje, ale hojnie obdarzyła nim marokańskiego króla. Dzięki tym to właśnie przymiotom monarcha mógł wprowadzić w błąd spiskowców, osobiście nadając do nich komunikat z pokładu ostrzelanego samolotu (podał się za jednego z członków załogi) o rzekomej swojej śmierci.

Był to już drugi spisek na życie króla, a w konsekwencji i na marokańską monarchię. Na ustrój, który nie odpowiada już większości Marokańczyków, w tym także i sporej części wyższych oficerów armii. To właśnie oni byli głównymi inspiratorami i rzeczywistymi autorami obu zamachów. Król kilkakrotnie próbował ich już ugłaskać. Ale, jak widać, nie bardzo mu się to udało. Ogłoszenie Maroka (1967 r.) monarchią konstytucyjną, przeprowadzone reformy zadowolili jednak tylko część marokańskiej społeczności. Nie zaspokoiły jednak

ambicji sporej części dowództwa armii marokańskiej, dążącego do reform bardziej radykalnych.

Wydarzenia ostatnich dni w Maroku niechybnie jeszcze bardziej zaostrzą sytuację wewnątrz kraju i wzmożą stan napięcia pomiędzy armią i królem. Po raz drugi wojsko powlekało szach królówi, ale

## Szach królówi

ta partia nie została jeszcze rozegrana.

Jak na razie, rebelię zażegnano. W jej wyniku zginął człowiek najbardziej królowi oddany, osławiony generał Ufki — minister obrony i zarazem szef sztabu marokańskiej armii. Ten sam, który kiedyś zamieszany był w aferę porwania i uprowadzenia do Paryża przywódcy opozycji marokańskiej, Ben Barki (potem tam zamordowanego), ten, który srogo rozprawił się z zamachowcami z roku ubiegłego, który chronił króla na każdym jego kroku. Od minionej czwartku Ufki nie żyje. Jak podały niektóre agencje, miał on so-

**JAK POINFORMOWAŁ** sekretarz ZG ZMS — Andrzej Koltek, w porównaniu z ubiegłoroczną akcją letnią, o ok. 40 tys. osób zwiększyła się w br. liczba uczestników młodzieżowych obozów — tej najpopularniejszej formy wypoczynku.

**PRZESZŁO** 80 publikacji poświęconych życiu i działalności Mikołaja Kopernika przygotowały nasze oficyny wydawnicze dla uczczenia 500 rocznicy jego urodzin.

### Z KRAJU

**NA ZAPROSZENIE** radzieckiego komitetu weteranów wojny przebywała w Moskwie delegacja Zarządu Głównego ZBoWiD.

**10 WRZESNIA** rozpoczynają się w Poznaniu XXX kolejne Targi Krajowe „Jesień-72”, na których handel wybierze i zamówi artykuły przemysłowe i spożywcze, przeznaczone głównie na zaopatrzenie rynku w I półroczu 1973 r.

**24 BM** na ekrany kin w całym kraju wejdzie specjalne, kolorowe wydanie Polskiej Kroniki Filmowej, ukazujące pracę, naukę i wypoczynek młodzieży.

**SPRAWNIE** przebiegają prace przy odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie. Budownicze wnoszą już drugie skrzydło Zamku od strony Placu Zamkowego.

**JUZ WE WRZESNIU** ruszą prace na wielu odcinkach przyszłej wioślarni w Warszawie — ponad 20-kilometrowej trasy na lewym brzegu Wisły, która połączy Młociny z Wilanowem.

## Kradzież w ZOO

Z ogrodu zoologicznego w Meaux (Francja) skradziono 18 papug. Ich wartość oszacowano na 9000 franków. Jaka szkoda — powiedział po zauważeniu kradzieży jeden z dozorców ZOO — że nie nauczyliśmy ich krzyknąć: „Stój, łapać złodzieja!”.

Każdego ranka dziewięć z firmy „Switanok” w Kijowie wyruszają na miasto, by sprzątać mieszkania, załatwiać zakupy, opiekować się dziećmi i chorymi, gotować obiady itp. Firma podejmuje się 82 rodzajów usług od wzięcia podarków i organizowania spotkań towarzyskich do szycia odzieży w domu.



bie odebrać życie targany wyrzutami, że nie potrafił ostrzec króla przed spiskowcami. Ostatecznie okazało się jednak, iż był zamieszany w zamach i zastrzelili się po ujawnieniu spisku.

Tak wygląda prawda, którą wczoraj oficjalnie zakomunikowano. W każdym razie nienaturalna śmierć była Ufkirowi pisana już w 1967 r., kiedy to wyrokem sądu francuskiego został skazany na karę śmierci (zaocznie) za udział w morderstwie Ben Barki.

## Narada w Urzędzie Rady Ministrów

# Uruchomienie wszelkich rezerw dla rozwoju produkcji eksportowej

Pod przewodnictwem premiera Piotra Jaroszewicza odbyła się wczoraj w URM kolejna narada ministrów, kierowników urzędów centralnych i prezesów organizacji spółdzielczych poświęcona problemom planu na 1973 r., a głównie handlowi zagranicznemu.

Sprawy te przedstawił przewodniczący Komisji Planowania, wiceminister Mieczysław Jagielski, podkreślając, że w świetle potrzeb gospodarki i wyników uzyskanych w handlu zagranicznym w 1971 r. oraz w tym ro-

ku — dynamika obrotów z zagranicą, założona w planie 5-letnim, powinna być zwiększona.

Szczególne rolę przypada tu przemysłowi elektromaszynowemu. Warunkiem realizacji zwiększonych zadań będzie przede wszystkim uruchomienie wszelkich rezerw dla rozwoju produkcji eksportowej.

Podstawowym przyszłorocznym zadaniem w sferze handlu zagranicznego będzie wydatne zwiększenie eksportu, wzmocnienie przywozu maszyn i urządzeń, a przede wszystkim kształtowanie trwałych powiązań kooperacyjnych z zagranicą.

Na zakończenie obrad P. Jaroszewicz stwierdził, że narada ta zamyka cykl posiedzeń w sprawie kształtowania prawidłowych proporcji planu na 1973 r. Zwracając uwagę na ważną rolę handlu w gospodarce narodowej premier powiedział, że pierwszoplanowe znaczenie przywiązujemy do efektywnego wykorzystania możliwości wynikających z międzynarodowego programu pracy, zwłaszcza z pogłębiającej się współpracy krajów socjalistycznych, w oparciu o uchwały XXV sesji RWPG

## Krakowska wieś zaprasza

(Dokończenie ze str. 1)

odbyło się spotkanie producentów rolników naszego województwa z Sekretariatem KW PZPR. Przybyło na nie 17 gospodarzy i pracowników służby rolnej, osiągających w swej pracy najwyższe wyniki. Choć spotkanie to miało nieco odświeżający charakter, to jednak dominowała podczas niego robocza wymiana zdań. Rolnicy dzielili się z przedstawicielami władz politycznych regionu, z I sekretarzem KW PZPR Józefem Klasą uwagami na temat przebiegu prac żniwnych, przedstawiali swój punkt widzenia na organizację pracy służb rolnych itp.

Wśród goszczących wczoraj na spotkaniu w KW PZPR osób byli również starostowie wojewódzkich dożynek w Rząsce — Edward Górnisiewicz, rolnik z Włosienicy, członek ZSL gospodarujący na 11 ha i specjalizujący się w hodowli, oraz Janina Wilk z Łuczyca, wzorowa gospodyni, działaczka PZPR, koncentrująca się na uprawie roślin przemysłowych. (And)

## Nowe mundury dla pracowników MPK

Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego w Łodzi opracowało wzory nowego umundurowania dla pracowników miejskich przedsiębiorstw komunikacyjnych. Wzory te zostały już zatwierdzone i wkrótce wejdą do seryjnej produkcji.

Nowe „sorty” mundurowe pracowników tramwajów i autobusów składają się z płaszcza, marynarki i dwóch par spodni (mężczyźni) oraz z płaszcza, zakleto, spodni i spódnicy (kobiety). Modele opracowane przez CLPO stanowią wyraźny krok naprzód w kierunku unowocześnienia roboczych strojów personelu MPK, są estetyczne w kroju i fasonie. Kolor — szarostalowy.

Jak wynika z decyzji resortu Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Łódzkie MPK będzie głównym dystrybutorem nowej odzieży dla przedsiębiorstw komunikacyjnych w całym kraju, zbierze zamówienia, zleci produkcję i dostawę. Odzież wykonana będzie w zakładach w Sieradzu i Raciborzu.

## Targi «Jesień-72»

(Dokończenie ze str. 1)

mową i przyzgodową w gospodarstwach wiejskich oraz wyrobów potrzebnych na wczasy, wycieczki itp. okazje, sprzyjające rekreacji i wypoczynkowi.

Mówiąc o poczynaniach mających na celu coraz pełniejsze zapatrywanie rynku i skuteczniejsze likwidowanie braków, nie sposób pominąć ważnego elementu tego programu, wynikającego z przeprowadzonych ostatnio zmian w organizacji resortu handlu wewnętrznego. Po przejęciu przez MHWiU znacznej części zakładów przemysłu terenowego, wytwarzających sporą gamę wyrobów rynkowych, współdziałanie handlu z własnymi zakładami powinno być lepsze. Targi będą pierwszym egzaminem w tej dziedzinie.

**ADRES REDAKCJI:** Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-55, archiwum 546-34. Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

## Szczecińscy archeolodzy odkryli dawny port w pobliżu Trzebiatowa

Archeolodzy Muzeum Narodowego w Szczecinie rozpoczęli badania przy ujściu Regi w dzisiejszej Mrzeżynie i w pobliżu Trze-

biatowa. Już pierwsza faza prac potwierdziła założenia, że od XIII do XV wieku przy ujściu Regi, na lewym jej brzegu, w dawnej miejscowości Regoujście, znajdował się duży port morski i ważna przeprawa promowa. Były to „inwestycje” wykonane na dużą skalę przy ówczesnych środkach.

Archeolodzy twierdzą, że port i przeprawa warunkowały rozwój zaplecza ładowego w okrestie, gdy położony wyżej ujście Regi Trzebiatowa nie mógł już spełniać dawnej roli portu, ze względu na zbyt płytkie wody rzeki.

Archeolodzy z Muzeum Narodowego w Szczecinie prowadzić będą swe prace przez kilka następnych sezonów. Umożliwi to bardziej dokładne zlokalizowanie portu Regoujście i dostarczy wielu bezcennych eksponatów do Muzeum, mówiących o średniowiecznej technice budowy i pracy portów.

## Ile kosztowała Olimpiada w Monachium?

Na tydzień przed otwarciem Igrzysk Olimpijskich w Monachium wszystkie obiekty są już gotowe. Inwestycje olimpijskie były poważnym przedsięwzięciem finansowym.

W sumie wykonano prace wartości 1,5 mld marek. Na terenie dawnego lotniska Oberwiesfeld wybudowano kompleks nowoczesnych urządzeń sportowych m. in. główny stadion, hale i pływalnie. Przywieziono 3,5 mln m sześć ziemi. Z betonu, który użyto do budowy obiektów można byłoby zbudować wieżę wysokości 50 m o podstawie równej wielkości boiska piłkarskiego, natomiast z żelaza i stali można byłoby wybudować 4 wieże Eiffa.

Na terenach olimpijskich pracowało 840 firm budowlanych zatrudniających 4 tys. robotników. Zanotowano 640 wypadków przy pracy, w tym 5 śmiertelnych.

## Zgon Antoniego Cwojdzńskiego

Po długiej chorobie zmarł w Londynie w wieku 75 lat dramaturg, Antoni Cwojdzński, autor popularnych sztuk „Teoria Einsteina”, „Freuda teoria snów”, „Hipnoza”, „Sprzeżenie zwrotne”. Po wojnie przebywał na emigracji. Jego sztuki były wielokrotnie wystawiane na scenach krajowych.

## KRONIKA wypadków

Wczoraj na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Mszanie Dolnej pociąg osobowy relacji Chabówka — Nowy Sącz potoczył Katarzynę Bolisę (lat 70, zam. Kasinka Mała), która na skutek odniesionych obrażeń zmarła w drodze do szpitala.

...do soboty



„Uczeń i mistrz” (jedno ze zdjęć roku radzieckiej agencji TASS, wykonane przez N. Anastazjewa). CAF — TASS

Potrzebne inwestycje

# Ludzie starzy i samotni znajdują rozrywkę i towarzystwo w Domach Dziennego Pobytu

Ktoś kiedyś powiedział, że na dobrą starość trzeba sobie zapracować; uczciwym ofiarnym życiem, rodzinną harmonią, umiejętnością współżycia z ludźmi... Prawda, tylko że nie we wszystkich konkretnych przypadkach stwierdzenie to, teoretycznie słuszne, ma odbicie w rzeczywistości. Z racji — prowadzonej przez „Echo” akcji: BANK LUDZKICH SERC — miałam się o tym możność niejednokrotnie przekonać.

Jest w Krakowie wiele osób starszych, o nieskazitelnej przeszłości, posiadających rentę i własne mieszkanie. Cóż z tego, skoro przerozaliwie samotnych, w dodatku z różnymi schorzeniami, już mało zaradnych. Ludzie ci mają za sobą co najmniej po kilka pogrzebów osób sobie bliskich, a jeśli nawet znajdują się w pobliżu żyjący krewni — wpadają z odwiedzinami rzadko, bo każdy z nich obciążony jest różnymi obowiązkami. Żyją więc w niewielkich samodzielnych pokojach starsze kobiety (tych jest znacznie więcej) i starsi mężczyźni, wypełniając czas słuchaniem radia, lekturą, opiekowaniem się psem, kotem, kanarkiem. I wyczekiwaniem na dzwonek u drzwi. Dzwonek rozlega się rzadko. Wciąż dylemat: dlaczego nie Dom Rencisty? Dlaczego nie inny dom

pomocy społecznej? Czy dlatego, że brak w nich wolnych miejsc? Nie tylko dlatego. Oni są u siebie. Czują się niezależni. Nielatwo w starszym wieku wyrzec się własnego łóżka, szafy, kredensu, wyrzec własnego kąta.

### NIEPOTRZEBNI MOGĄ ODEJŚĆ

Jest również w Krakowie znaczna liczba osób w zaawansowanym wieku, wprowadzając się do samotnych, za to z poczuciem własnej zubożoności. Nie będą dawać przykładów, ich rejestr byłby zbyt długi. Niech wystarczy uogólnienia ujęte w dwa warianty:

**Wariant pierwszy:** małe dzieci w domu, ich rodzice pracują; niech więc babcia z nami zamieszka; trochę w gospodarstwie domowym pomoże, wszystkim będzie jak w raju. Z upływem lat dzieci podrastają, babcie zaczyna się traktować jako zło konieczne.

**Wariant drugi:** córka zakłada rodzinę, musi gdzieś z mężem zamieszkać. Rodzice oddają jej pokój, sobie zostawiają mniejszy. Sielanka trwa jakiś czas, potem jedno z rodziców umiera. To drugie, straciwszy we współmałżonku psychiczne oparcie — czuje się w domu intruzem, wie, że już samą swoją obecnością drażni najbliższe otoczenie. Samotni wśród swoich — są nieszczęśliwi.

Znów pytanie: może Dom Rencisty lub inny dom pomocy społecznej? Wielu starszych ludzi reaguje z rozgoryczeniem: dlaczego to wygnanie? Za moją pracę w charakterze bezpłatnej nianki i pomocy domowej?

### WIECZORY I NOCE POD WŁASNYM DACHEM

Od 3 lat działa w Warszawie sześć Domów Dziennego Pobytu. Przenaczone są one dla ludzi w starszym wieku, którzy — posiadając własny dach nad głową — nie chcą z niego zrezygnować chociaż pod tym dachem, z różnych przyczyn, jest im po prostu źle. W Domach Dziennego Pobytu (każdy dla ok. 30 osób) spędzają więc znaczną część dnia a pod wieczór wracają do siebie. Stołeczne placówki przetrwały początkowy trudny okres m. in. dlatego, że znalazły się dla nich pieniądze. Kraków również pokusił się kiedyś o próbę stworzenia podobnego Domu. Trzeba było go jednak zlikwidować, bo finansowany głównie przez PKPS — „nie mieścił się” na dłuższą metę w budżetowych możliwościach tej społecznej organizacji.

Długo to wszystko trwało, w końcu jednak nowy typ placówek, przeznaczonych dla osób starszych, doczeka się prawnego statusu. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, ponaglane w tej sprawie z różnych (również krakowskich) stron — rozesłało do wydziałów zdrowia i opieki społecznej rad narodowych projekt instrukcji, mówiącej o **potrzebie organizowania i prowadzenia przez te wydziały Domów Dziennego Pobytu**. Nad projektem rozpoczęła się właśnie dyskusja i jeśli nawet do ministerialnych propozycji wniesione zostaną poprawki — jedno jest pewne: na temat Domów Dziennego Pobytu można już mówić jako o czymś realnym. Ludzie starsi, samotni a także posiadający złe warunki mieszkaniowe lub rodzinne — otrzymają szansę przebywania (za pewną odpłatnością) w ciągu dnia w towarzystwie osób o podobnym wieku, uczestniczeniu w rozrywkach kulturalnych, spożywaniu na miejscu posiłków.

JANINA LOVELL

Antyczny mit o architekcie, rzeźbiarzu i mechaniku Dedalu oraz jego synu Ikarze, ma swój odpowiednik w XVII-wiecznej legendzie, powstałej w okolicach naszej Bochni. Wiadomo, że Dedal i Ikar, budując pałac-labirynt na Krecie, pragnęli wydołać się na wolność za pomocą skrzydeł własnej konstrukcji.

W okolicach Bochni i Wiśnicza napotkać można przydrożne kolumny-kapliczki, które są pomnikami ku czci „Trzech lotników tureckich”. Prawda jest, że po wyprawie chocimskiej Chodkiewicza (1621 r.) znajdowało się w Polsce

## Tureccy ikarowie spod Bochni

sporo jeńców tureckich. Niektórzy z nich byli więzieni na zamku w Wiśniczu. Ludowe podanie głosi, że pan tej warowni zatrudniał bisurmanów przy budowie tajemniczych przejść i lochów. Gdy praca została wykonana postanowił niewolników uśmiercić. Zanim do tego doszło, trzech Turcy mieli ponoć sporządzić skrzydła, podobne do Dedalowych — i wznieść się za ich pomocą w powietrze. Ucieczka jednak nie powiodła się. „Tureccy lotnicy” zginęli, rażeni „święconymi kulami”. O podaniu tym wspomiano w 1904 r. w „materiałach archeologiczno-antropologicznych i etnograficznych”, zaś w ostatnich latach — w pracy Tadeusza Seweryna pt. „Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce”.

## Spacer po krakowskich muzeach (15)

# Co to jest falerystyka?

Nie po raz pierwszy i nie ostatni zapewne przychodzi mi rozpocząć nasz muzealny spacer, od przypomnienia postaci Emeryka Hutten-Czapskiego. Zapoczątkował on, jak pamiętamy, historię polskiej numizmatyki, pozostawił po sobie ciekawy księgozbiór i cenną kolekcję militariów polskich. Ten wszechstronny kolekcjoner zapoczątkował też, choć pewnie bezwiednie, polską falerystykę. W czasach gdy powstawała kolekcja Czapskiego termin „falerystyka” był nieznanym. Zrodził się niedawno i bardzo wiele osób nie zna jeszcze jego znaczenia. Falerystyka — pochodzi od greckiego słowa „ta falera” — oznaczającego odznaki nadawane w czasie Igrzysk Olimpijskich. Od bardzo dawna jednak istnieje przedmiot zainteresowań falerystyki; są nim bowiem ordery i odznaczenia. Je to właśnie gromadząc zbiory numizmatyczne, kolekcjonował również hrabia Emeryk.

Przez długi czas ordery i odznaczenia traktowano jako eksponaty numizmatyczne, a wyodrębnienie działów falerystyki w wielu muzeach, to kwestia ostatnich lat. W krakowskim Muzeum Narodowym na przykład dział taki powstał zaledwie przed rokiem. Zajmuje się przedmiotami wielce ciekawymi i niezwykłymi, pozwólcie zatem Państwu, że wraz z Wami odwiedzę ten najmłodszy muzealny dział.

Trudno dziś powiedzieć od kiedy rozpoczyna się historia orderów i odznaczeń. Wiemy, że różnego typu odznaczenia stosowano w starożytności, we wszystkich wysoko cywilizowanych państwach jak Egipt, Grecja, Rzym, potem w Bizancjum. Za punkt zwrotny w dziejach odznaczeń europejskich uznaje się jednak okres wypraw krzyżowych. Od nich bowiem rozpoczyna się historia współczesnych odznaczeń, a początek swój biorą one w zakonach krzyżowych i sposobach jakimi wyróżniali się one między sobą. Do dziś np. znane są różne formy krzyża powstałe właśnie w okresie działalności zakonów rycerskich takich jak templariusze, joaniści, krzyżacy.

Wielki rozwój orderów następuje w Europie w wieku XVI. Do polskiej moda tworzenia orderów dociera nieco później, a pierwsze ważne odznaczenie cywilne jakim był Order Orła Białego powstaje w roku 1705. Pier-

wotnie miał on formę medalu, zaś od roku 1713 — krzyża z gwiazdą. Jego wygląd ulega poważnej zmianie za panowania Stanisława Augusta, który ustala też inny order — św. Stanisława.

W XVIII wieku powstaje również jedno z najważniejszych polskich odznaczeń wojskowych, jakim jest do dziś „Virtuti Militari” — początkowo jako medal, potem jako krzyż.

Kolekcja falerystyczna Muzeum Narodowego w Krakowie liczy obecnie ponad 2,5 tys. eksponatów. Znajduje się w niej m. in. jeden z dwu zachowanych w Polsce okazów Orderu Orła Białego z czasów saskich — imponujące odznaczenie w formie krzyża z promieniami rozchodzącymi się między jego ramionami. Na środku biały orzeł. Wszystko to wykonane w szlachetnych kruszcach i kamieniach oraz emalii. Do tego gwiazda orderowa, przyszywana wówczas do fraka. Saski „Orzeł Biały” różni się znacznie od stanisławowskiego, który jakkolwiek skromniejszy bardziej był za króla Stasia ceniony.

Wszystkie ordery polskie, a więc Orła Białego, św. Stanisława i Virtuti Militari przejęte zostały w roku 1831 przez cara i przez niego nadawane. Zmieniły też wtedy swój wygląd. Między ramionami krzyża orderu św. Stanisława na miejscu polskich orzełków pojawiają się carskie — dwugłowe. Inne są też gwiazdy orderowe, które początkowo haftowano na materiale, potem wykonywano z metali. Okazy wszystkich tych odmian orderów i gwiazd (m. in. gwiazda orderowa po Józefie Poniatowskim) znajdują się w muzealnych zbiorach.

Dumą kolekcji falerystycznej w Krakowie jest największa w Polsce, kompletna kolekcja krzyży Virtuti Militari, pozwalająca prześledzić ewolucję tego odznaczenia w ciągu dziesiątków lat. Do rzadkości należy też zbiór krzyży kanoników polskich (dystyngtorów) często wzorowanych na orderze Orła Białego.

Nie można oczywiście wymienić wszystkich niezwykle ciekawych eksponatów, jakie w dziale tym się znajdują. Warto jednak przypomnieć raz jeszcze, że przedmiotem zainteresowań falerystyki są odznaczenia wszelkie-

go typu. Stąd np. w kolekcji Muzeum Narodowego znajdziemy odznaczenia tak oryginalne jak odznaki sołtysów zebrane przez Czapskiego w okolicach Talina, czy austriacka odznaka powstała w 1848 wraz z dokumentem będącym rodzajem legitymacji poselskiej. Prawdziwym unikatem jest zbiór tzw. psich marek z Warszawy, pochodzących z ok. 1870 roku.

Dział falerystyki gromadzi obok obiektów historycznych także odznaczenia współczesne. Muzeum Narodowe posiada np. ordery po Janie Wiktorze i Zbigniewie Pronaszce, gromadzi aktualne edycje wszelkiego typu znaczków, odznak związkowych, klubowych i in. Jest to zatem dział, który rozwija się bardzo żywo i rozwijając się będzie zapewne nadal, tym bardziej, że wielu kolekcjonerów posiadających ciekawe, niepowtarzalne zbiory przekazuje je Muzeum, a ponieważ prywatnych kolekcjonerów jest w Polsce coraz więcej nie wątpliwe, że wielu z nich nawiąże kontakty w dziale falerystyki.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK

## Tajemnice medycyny

# Skąd się bierze ból głowy?

**B**ól głowy należy do najczęstszych ludzkich dolegliwości. Do najstarszych również: piewien poeta sumeryjski opisał to cierpienie już na 3 tysiące lat p.n.e.

Zdaniem lekarzy, ból głowy jest raczej symptomem, niż chorobą samą w sobie. Ból zęba, głód, ba — miłość, wszystko to może powodować bóle głowy. Ale bóle powtarzające się, chroniczne są zazwyczaj symptomem poważnych zaburzeń w organizmie — np. guza mózgu, wymagającego natychmiastowej operacji. Często przyczyną jest zajęcie zatok czołowych — i wówczas niezbędne jest odpowiednie leczenie; kiedy powodem jest uczulenie, sprawa istotną jest odkrycie substancji wywołującej reakcję alergiczną, co — jak wiadomo — nie jest rzeczą prostą.

WYPOCZYNEK — ZAMIAST LEKU Często przyczyną bólu głowy

jest napięcie wewnętrzne, związane z przemęczeniem lub powodowane strachem przed czymś. W pierwszym przypadku najlepszym lekarstwem jest po prostu wypoczynek, przy czym należy raczej unikać brania leków. Drugi może prowadzić do depresji i wymaga leczenia neurologicznego. Czasem pomagają leki antydepresyjne.

Nie zbadaną dotychczas odmianą bólu głowy są migreny. Polegają one na ostrym pulsującym bólu, zwykle obejmującym tylko jedną stronę głowy. Przypuszcza się, że migreny są skutkiem dziedzicznej nierównowagi chemicznej w organizmie. Wywołuje ona zmiany biochemiczne, kiedy dany osobnik znajduje się w stanie napięcia lub zmuszony jest do nadmiernego wysiłku. Jedną z tych zmian polega na rozszerzeniu naczyń krwionośnych w skórze głowy, co staje się przyczyną bólu.

### MĘSKA SPECJALNOŚĆ

O ile migreny zdarzają się przeważnie u kobiet, to „specjalnością” — jeśli tak można nazwać — mężczyzn są powrotne napadowe bóle głowy. Sam atak bólu w zasadzie nie trwa długo, ale te przerywane ataki trwać mogą nawet przez kilka miesięcy. Podobnie jak przy migrenie, ból jest przeważnie jednostronny. Dr J. Graham, jeden z wybitniejszych amerykańskich specjalistów w tej dziedzinie, uważa, że wpływ częściowy wywiera tu osobowość danego człowieka. Z prowadzonych przez niego obserwacji wynika, że ten rodzaj bólu głowy zdarza się zazwyczaj u ludzi o silnej indywidualności, zdecydowanych i nie oszczędzających się w pracy. Są oni nawet fizycznie podobni: wybitnie męskie rysy, skóra czerwonawa, mocno star-

nista, silnie pomarszczona... Przepuszczalnie i tutaj w grę wchodzi rozszerzenie się naczyń krwionośnych. Toteż napoje czy leki rozszerzające arterie mogą wywołać lub pogłębić atak.

### A GŁOWA WCIAZ BOLI...

W przypadkach migreny, jak i powrotnych bólów napadowych, współczesna medycyna stosuje nowe, silnie działające środki, m. in. pochodne sporyszu, które ściskają gwałtownie rozszerzone naczynka i przynoszą ulgę pacjentom. Środki uspokajające, zmniejszając na krótki okres czasu stan napięcia, mogą czasem powstrzymać atak. Celowe jest leczenie psychologiczne, prowadzące do odkrycia emocjonalnych przyczyn owego napięcia. Ale, niestety, są ludzie, a jest ich немало, którym ze stosowanych dotychczas środków nic właściwie nie pomaga...

ROMAN LITYŃSKI



Władze miejskie Rio de Janeiro postanowiły ograniczyć zamieszanie ulic i parków przez... pieski. Oto „Pipi-dog”, pierwsza pieska toaleta w pobliżu słynnej plaży Copacabana. Oblicza się, że w tym rejonie mieszka około 24.000 psów...

## Notatki z lektury

## Co dzień bliżej nieba

Bardzo mi się podobała książka Andrzeja Makowieckiego **CO DZIEŃ BLIŻEJ NIEBA**. Tytuł dźwięczy ładnie, jakby go wzięto z wiersza, nasuwa myśl o leżeniu na trawie i patrzeniu w suknące wolno letnie obłoki, albo o chłodnym, czystym błękitnie nad górską ścieżką. Tytuł zapowiada pisarza o czułym słuchu, o wyobraźni dobrze zestrojonej z muzyką mowy. I zapowiedź rzeczywiście się spełnia, choć nikt z bohaterów powieści nie układa, ani nie czytuje poezji, ani nawet nikt chyba nie szuka tego, co przywykliśmy nazywać urodą świata. Przeciwnie — na Bałutach czy Chojnach, w ruderach z syplekcej cegły i próchniejącego drewna, w nędzarskich i złodziejskich, w czarnych dzielnicach Łodzi-Miasta, w czeluściach bram kwaśno cuchnących moczem, w melinach, gdzie nie ma nic prócz barłogu, z którego wyłaził szare kłaczki waty, wśród ścian lepkich od brudu, na bruku, gdzie oleiste tęcze tylko bywają napomknięciem barwy, nad ryzostokiem, gdzie snuje się ciężki zaduch amoniakalny, w łachach dyle jakich, w koszulach przeżartych potem, w kacu i czkawce, w drzeniu rąk i niecierpliwym odgarnianiu tustych kosmyków zwisłych nad czołem, w czujnym popatrywaniu, czy kto nie kłuje z boku, w kluczeniu po śmietnikach, zwaliskach, usypiskach, kłębówiskach szmat, w ślechliznie, we fiolektach denaturatu, w jeździejących krupach kaszanki, w tłustym, żeńskim bezkształtu, albo w gruźliczym charkocie — na samym dnie ulicy rozgrywa się owa, pożał się Boże, Iliada i Odyseja, czy też robinsonada piętastolatka, który nie śmieje się nigdy, od początku swiadam, że życie, jeśli jest coś warte, jest sprawą śmiertelnie poważną.

Te balladę o poślednim, łódzkim zbójniku Koguciu i o Kajtusiu Zabickim można odczytywać różnie. Na przykład — właśnie jako balladę, jako świetny utwór literacki, prawdziwy majstersztyk zmontowany z okrucich

slangu, z bezbiednie uchwyconych zdań, którymi pobrzmiwa miasto, z opisów celnych i zwartych jak konieczność, ujętych frazą ciekawie wiarygodną i potoczną, a tak przy tym melodyjną, że ślasy się ją we własnej pamięci długo po zakończeniu lektury, że się nią natwet potem jakby samemu myśli.

Można też dostrzec tu przede wszystkim rzecz o znaczeniu wychowawczym, znakomicie udokumentowaną rozprawką na temat biedów ludzi dorosłych, którzy spychają młodzież na złą drogę, między mety różne, elementy i społeczne marginesy. I taki punkt widzenia będzie ponieważ słuszny, bo istotnie mało w naszym piśmiennictwie równie świetnych dokumentów. Na biednym Kajtusiu wypróbowano wszystkie rodzaje moralizatorskiej głupoty: najpierw trzymano go krótko, myto, pielegnowano i zamęczano ciągłą opieką, chroniąc przed swawolą, nierobstwem i pokusami złego towarzysystwa, co skutecznie obrzydziło mu Pana Boga, higienę oraz ciepło rodzinne. Potem dano wszystkie możliwości i pełną wolność od uczuciowych powiązań. Na koniec wreszcie doświadczono, jak działa strach. W rezultacie Kajtuś mógłby uchodzić za wzorowy przypadek antypsychologii stosowanej i na kursach różnych oraz pokazach demonstrowanym być. Mógłby, gdyby nie fakt, że do końca jednak objawia pewne zalety — wrażliwość uczuciową, energię, żywość umysłu, lojalność, bezinteresowność. I ostatecznie stanowią raczej przykład niezmiernie trudnej wytrzymałości, aniżeli niszczącej siły kiepskich metod pedagogicznych. A w życiu często bywa inaczej. I w życiu bardzo rzadko daje się naprawić człowieka jakoś tam zatać, przycerować, zasiać ją.

Tak czy owak, to piękna książka.

ANNA TARSKA

Andrzej Makowiecki. **CO DZIEŃ BLIŻEJ NIEBA**. WŁ 1972. Cena 11 zł.

# MUZYKA W DOMU



Dzisiaj mamy dla naszych Czytelników dużą porcję znakomitej muzyki. A więc najpierw dwa utwory Igora Strawińskiego: **Symfonia psalmów i Ognisty ptak**. Oba te utwory powstały na zamówienie. Ognisty ptak — suita baletowa — został zamówiony przez Sergiusza Diagilewa u młodego wówczas kompozytora i wystawiony w 1910 r. w Paryżu. Symfonia psalmów, należąca do najznakomitszych dzieł muzyki pierwszej połowy XX wieku, napisał Strawiński na zamówienie Sergiusza Kuszewskiego dla uczczenia 50-lecia Bostonkiej Orkiestry Symfonicznej. Oba utwory wykonują dla nas Chór Polskiego Radia w Krakowie i Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Bohdan Wodiczki (Muza XL, SXL 0803).

B. Schaeffer — kompozytor i teoretyk muzyki nazwał **Grażny Bacewicz** „bez wątpienia najwybitniejszą kobietą — kompozytorką świata”. Dzisiaj słuchamy dwóch jej utworów: **I Kwintetu fortepianowego nr 1 i II Kwintetu fortepianowego nr 2** w wykonaniu Warszawskiego Kwintetu Fortepianowego (Muza XL, SXL 0608).

Po Józefie Smidowiczu, należącym do najwybitniejszych pianistów polskich starszego pokolenia (zmarł 1962 r.) pozostały tylko nieliczne nagrania z lat 50. Na wydanej ostatnio płycie możemy usłyszeć w jego wykonaniu utwory: **Ludwika van Beethovena — Sonatę As-dur op. 101, Roberta Schumanna — Wzlot op. 12 nr 2, Fryderyka Chopina — Nokturn Es-dur op. 55 nr 2, Karola Szymanowskiego — Etiudę Ges-dur op. 4 nr 2, Ludomira Różyckiego — Taniec polski op. 37 nr 1 oraz II koncert fortepianowy nr 2 z towarzyszeniem Orkiestry Bydgoskiej PR pod dyr. A. Rezlera (Muza XL, SXLO 737).**

# Tygodniowy program telewizji

od 21 do 27 sierpnia 1972 r.

## PROGRAM I

**PONIEDZIAŁEK:** 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 17.05 Kraina słońca — film dok. TV ang. (kolor), 17.55 Echo stadionu, 18.25 Kronika, 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Letni Przegląd Teatru TV: E. Radziński „Godziny miłości”, 21.45 Ex libris — magazyn książek, 22.15 Dziennik, 22.30 Recital śpiewaczy R. O'Leary, 22.50 Pr. na wtorek.

**WTOREK:** 10 Kobieta w bieli film fr., 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Oferty, 17.10 Na polskiej budowie — rep., 17.35 TV Ekran Młodych, 19.05 Przypomnamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Kobieta w bieli — film fr., 21.15 Pożegnania olimpijczyków — pr. estrad., 22.15 Dziennik, 22.30 Magazyn oświatowo-wychowawczy, 23.05 Pr. na środe.

**ŚRODA:** 10 Historia jednego myśliwca — film pol., 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik TV, 16.55 Teleferie, 18.20 Kronika, 18.40 Świat i Polska, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20. Przemówienie ambasadora Rumunii, 20.15 PKF, 20.30 XX Igrzyska Olimpijskie w Sopocie — w przerwie Dziennik, 23.20 Pr. na czwartek.

**CZWARTEK:** 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Magazyn ITP, 17.10 Bieg po zdrowie,

17.35 Czas upłynął — film dokumentalny TVP, 17.55 TV Kurier Olsztyński, 18.15 Miasteczka przy międzynarodowej trasie, 18.45 Ekspres nr 7, 19.10 Przypomnamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Program filmowy, 20.30 XII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie, w przerwie Dziennik, 23 Pr. na piątek.

**PIĄTEK:** 10 Armando — film bułg., 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Turystyka i wypoczynek, 16.55 Teleferie, 17.50 Magazyn medyczny, 18.20 Kronika, 18.40 Kraj, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Jutro Olimpiada, 20.30 XII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie (kolor) — w przerwie — Dziennik, 23.30 Pr. na sobotę.

**SOBOTA:** 10 Alfa Romeo i Julia — film węg., 14.15 Program dnia, 14.20 Program I proponuje, 14.45 XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium (kolor), 17 Dziennik, 17.10 Wnukowie — film fab., 18 Spotkanie z przyrodą, 18.35 Godzina Orfeusza, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor, 20.30 XII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — w przerwie Dziennik (kolor), 23.30 XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium (kolor), 0.30 Pr. na niedzielę.

**NIEDZIELA:** 7.05 Program dnia, 7.10 TV Kurs rolniczy, 7.45 Stawka większa niż życie — film TVP, 8.55 XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium, 12.05 Dziennik, 12.20 Śpiewa i tańczy Zespół Politechniki Warsz., 12.50 PKF, 13 Przemiany, 13.30 Dla dzieci: Ula i świat, 13.55 Piórkami i węglem, 14.20 Wielka gra — teleturniej, 15.20 Siomkowy kapeluszyk — film czechosł., 16.45 — 25 minut z J. Kurnakowiczem, 17.30 XX Igrzyska Olimpijskie w Monachium (kolor), 19.30 Dobranoc, 19.40 Dziennik, 20.10 Wielki napad — film ang., 21 XX Igrzyska w Monachium (kolor), 0.30 Pr. na poniedziałek.

## PROGRAM II

**WTOREK:** 16.25 Zapowiedź Dnia Rumuńskiego, 16.30 Kolumna Trajana — film oświat., 16.55 Z wizytą u górali — film rum., 17.20 Rumunia dziś i jutro — film, 17.40 W dolinie Carasu — film dok., 17.55 Kronika wielkiej tamy — film dok., 18.10 Pelikany — film, 18.35 Kronika kulturalna, 18.55 Śpiewa M. Mihael — film

rozrywk., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Estradowe spotkania — pr. rozrywk., 21.10 — 24 godziny, 21.20 Obłędzenie — film fab. rum., 22.55 Pr. na środe.

**ŚRODA:** 18.25 Program dnia, 18.30 Z prasy naukowo-techn., 18.40 Pollena — poradnik kosmet., 18.45 Za Odrą, za Łabą, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Studio-63: M. Żuławski — Opowieści mojej żony, 20.25 Sztuka — magazyn artystyczny, 20.55 — 24 godziny, 21.05 Dziecko w świecie dorosłych, 21.50 Słowniczek do kina wersji oryginalnej, 22 Kino wersji oryginalnej — Arsen Lupin (kolor), 23 Pr. na czwartek.

**CZWARTEK:** 18 Program dnia, 18.05 Dla dzieci: Dlaczego słoń chciał polecieć na Księżyc — film pol. (kolor), 18.15 Czechoś. film animowany (kolor), 18.45 Koloreto spotkanie, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Symfonia D-dur W. A. Mozarta (kolor), 20.30 Architektura, 20.45 24 godziny (kolor), 20.55 Modelka — film węg. (kolor), 22.05 Pr. na piątek.

**PIĄTEK:** 16.45 Program dnia, 16.50 Franciszek Viek film TV CSRS, 17.50 Konfrontacje, 18.20 Próba opisanie pewnej kolacji: głów w Paryżu we Francji — J. Prevret, 18.45 W środku Polski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Kameralny koncert muzyki czechosł., 20.50 — 24 godziny, 21 Instytuty a praktyka, 21.30 Z bliska i z daleka, 22.05 Pr. na sobotę.

**SOBOTA:** 17.40 Program dnia, 17.45 Kamera, ludzie, zdarzenia, 18.25 Rodzina Durtolów — film obyczajowy fr. (kolor), 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Portret Toscaniniego — W 15 rocznicę śmierci wielkiego dyrygenta, 21.15 — 24 godziny, 21.25 Miłość bez słów — film ang., 22.15 Być lekarzem — zawód czy powołanie?, 22.35 Program II proponuje, 22.45 Pr. na niedzielę.

**NIEDZIELA:** 16.30 Program dnia, 16.35 Dla młodych widzów — pr. TV radz., 17.05 Program interwizyjny z Rumunii, 17.20 Jacy jesteśmy Polacy, 17.50 Nic Winni czarodzieje — film pol., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Historia z tej ziemi, 20.35 Ej, redykoł se baca — z cyklu zwyczajów i obrzędów, 21.05 Jak się pozbyć Helenki — film CSRS, 22.15 W saloniku Chopinów na Krakowskim Przedmieściu, 22.40 Pr. na wtorek.



## NA BONY OSZCZĘDNOŚCIOWE PKO

zakupione w regionie krakowskim  
przypadło w losowaniu z 15 sierpnia 1972 r. 600 premii, w tym:

- 2 premie po 200.000 zł
- 2 premie po 100.000 zł
- 3 premie po 50.000 zł

oraz liczne premie po 15.000 i 10.000 zł

Urzędowa tabela Nr 8 (z losowania 15. VIII. 1972 r.) wywieszona jest do wglądu we wszystkich Oddziałach i Ekspozyturach PKO oraz upoważnionych urzędach pocztowych i agencjach zakładowych PKO.

● Następne losowanie premiowych bonów PKO odbędzie się już 30 września br.

Sprzedż bonów premiowych PKO (od 21 bm.) prowadzą Oddziały i Ekspozytury PKO oraz upoważnione urzędy pocztowe i zakładowe agencje PKO.

● **PREMIOWY BON OSZCZĘDNOŚCIOWY PKO** — najpraktyczniejszym upominkiem i wygodną formą lokaty oszczędności!!!

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych — Kraków, ul. Lubicz 27 — zatrudni natychmiast do pracy na terenie miasta Krakowa:

- ELEKTROMONTERÓW
- MONTERÓW instalacji sanitarnych
- MECHANIKÓW samochodowych
- MASZYNISTÓW ciężkiego sprzętu budowlanego
- BLACHARZY
- CIEŚLI
- KOPACZY
- ŁADOWACZY
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- DOZORCÓW.

Warunki pracy i płac zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. — Dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w komfortowym hotelu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, I piętro, pokój nr 5, tel. 855-40 wewn. 5.

Dyrekcja MHD Art. Przemysłowymi Różnymi w Krakowie, ul. 1 Maja 6, zatrudni 10 **SPRZEDAWCÓW DO SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH** na czas ściśle określony, tj. od 21. VIII. do 5. IX. 1972 r.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ekonomicznym III p., pokój nr 54.

Krakowskie Zakłady Sodowe — zatrudnią natychmiast z terenu Krakowa lub na warunkach dojazdu, do pracy w 4-brygadowej organizacji pracy — 20 **ROBOTNIKÓW** do produkcji i 4 **PALACZY** kotłowni wysokopiętnej oraz na 1 lub 2 zmiany — 7 **ŚLUSARZY** remontowych i 4 **ELEKTROMONTERÓW WARSZTATOWYCH**.

Wynagrodzenie według zasad obowiązujących w przemyśle chemicznym. — Zakłady zapewniają posiłki regeneracyjne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia KZS w Krakowie, ul. Zakopiańska 62

### Praca

**POMOC** domową na stałe przyjmie zaraz. — Dąbki, Świeżanki 9/30, po godz. 16.

**PANI** do robocznego dziecka potrzebna na parę godzin dziennie. Warunki doskonałe. — Oferty 85749 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**PRZYJMĘ** zaraz bufetową i kelnerkę. — Wacław Minka, „Smocza Jama”, Kraków, Podzamcze 24.

**STOLARZA** przyjmie. Stolarnia, ul. Justowska 15 (koniec Dzierżyńskiego).

**PODKUCHENNA** przyjmie prywatną jadłodajnię. Zgłoszenia: Godny, Kraków — Grzegorzki — Hala Targowa.

**PILNIE** przyjmie pomoc domową na stałe lub dochozącą, do półtorarocznego dziecka. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Kraków, os. Krowodrza, ul. Krowoderskich Zuchów 25/8.

**OGRODNIKA**, kwalifikowanego szkółkarza — do działu ozdobnego, przyjmie na dobrych warunkach (zapewnione mieszkanie) szkółki Gałczyński — Ślaski, Kraków, Szwedzka 83.

**POMOC** domowa potrzebna. Możliwe kursy wieczorowe. Bronowice, Czepca 9c.

**OPIEKUNKĘ** do niemowlęcia na wyjątkowo dobrych warunkach przyjmie. Kazimierza Wielkiego 93/9.

**POMOC** do trzyletniego dziecka przyjmie. Zgłoszenia: Kraków, ul. Nowowiejska 12/4, po godz. 16.

**POMOC** domową zatrudni lekarz. Bardzo dobre warunki. — Najchętniej starszą Panią. Os. Krowodrza 18/55, po godz. 16.

**POMOC** domową, w wieku około 30 lat, potrzebną. Warunki bardzo dobre. Kraków, Floriańska 24, sklep w podwórku.

### Nauka

**NIEMIECKIEGO** — lekcji udziela Weber, Kraków, tel. 578-70.

**WPISY** na kursy pisania na maszynie, biurowości, dla sekretarek i stenografii, przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Polsce, Oddział Kraków, ul. Mikołajska 2/3, Nowa Huta, Liceum Ekonomiczne, os. Kallinowe 18, Tarnów Liceum Ekonomiczne, ul. J. Krasickiego 19.

**WPISY** na kursy: kreśleń technicznych, budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, instalacyjnych oraz kosztorysowania robót budowlano-montażowych przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38.

### Kupno

**KUPIĘ** przednie lewe drzwi do Simca Elysee — lub pochodnej. Kraków, ul. Wielicka 111.

**„SYRENA 104”**, fabrycznie nowy, wylosowany w PKO — kupię. Podać cenę. Oferty 85795 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**MŁYNEK** do mielenia tworzyw sztucznych kupię. Oferty 85900 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### Sprzedż

**WŁOSKI** Fiat 1500, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 397-28, godz. 19-21.

**TRABANT** 601, nowy silnik, radio — sprzedam. Tel. 370-65, wieczorem.

**TANIO** sprzedam nowy akordeon marki „Royal Standard”, 120 basów. — Tel. 408-93.

### Lokale

**GDĄŃSK** — Oliwa! Spółdzielca dwupokojowe — M-3, superkomfortowe — widok na morze, blisko plaży, zamienie na większe w Krakowie. Oferty 85013 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**NAUCZYCIELKA**, czynne spółdzielni, poszukuje niekrepującego pokoju w centrum. — Oferty 85797 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**DWIE** panienki pracujące poszukują mieszkania w Nowej Hucie. Oferty 85907 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**STUDENT** poszukuje natychmiast niekrepującego pokoju. Oferty 85757 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**PILNIE** kupię, wynajmę, garsnierę lub mieszkanie własnościowe. — Oferty 85048 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### Nieruchomości

**KUPIĘ** domek lub gospodarstwo z ogrodem, do 20 km od Krakowa. Oferty 85065 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

**SPRZEDAM** w Krakowie-Podgórzu połowę domu z ogródkiem. Wolny pokój, kuchnia. Warunek: zamiana na pojedynczą. — Oferty 85920 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### Różne

**WYPOŻYCZAM** — suknie ślubne, woalki, suknie dla druhen. Duży wybór. — Koidanowa, Kraków, Topolowa 52.

wkrótce  
nowy rok  
szkolny!

**UBRANKA** chłopięce, granatowe ♦ **SPODNIE** chłopięce granatowe, z elany i wełny ♦ **FARTUSZKI** szkolne granatowe, dziewczęce i chłopięce ♦ **SPÓDNICZKI** dziewczęce granatowe ♦ **BLUZKI** szkolne dziewczęce ♦ **SPODNIKI** gimnastyczne — dziewczęce i chłopięce ♦ **KOSZULE** chłopięce — bawełniane i popelinowe ♦ **TRYKOTAŻE SZKOLNE** z anilany ♦ **PODKOLANÓWKI** i **SKARPETY** elastyczne ♦ **KOSZULE** stylonowe ♦ **BLUZKI** stylonowe ♦ **BERETY** granatowe ♦ **WORKI** na pantofle ♦ **KOŁNIERZYKI** — **CHUSTKI** wełniane, granatowe ♦ **KRAWATY SZKOLNE** ♦ **TKANINY** stylonowe granatowe i białe ♦ **PODSZEWKĘ** granatową ♦ **ZERÓWKĘ** granatową ♦ **PIKĘ** bawełnianą ♦ **RYPS** biały ♦ **ELANO-BAWEŁNĘ** białą ♦ **TKANINY SUKIENKOWE**, niskoprocetowe i 100 proc. ♦ **TKANINY UBRANIOWE** z wełny czesankowej, z elana

**POLECAJĄ** branżowe sklepy i domy handlowe MHD, „Społem” PSS, „Społem” WSS, PDT, na terenie Krakowa i Nowej Huty oraz branżowe sklepy na terenie województwa krakowskiego — o czym, życząc Rodzicom udanych zakupów, uprzejmie informuje

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE W KRAKOWIE



# Międzynarodowy Rajd Przyjaźni

## „SZLAKAMI LENINA”

**MIĘDZYNARODOWY** Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina” jest bez wątpienia największą imprezą turystyczną w naszym kraju. Rocznie bierze w nim udział z górą pięć tysięcy osób, w tym wiele ekip zagranicznych.

W tym roku Rajd Przyjaźni odbędzie się już po raz siedemnasty. Główni organizatorzy: Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i Zarząd Okręgu PTTK, dokładają starań, aby impreza, ta, podobnie jak w ubiegłych latach, wypadła okazale: opracowane są trasy, zarezerwowane miejsca w schroniskach, wydano specjalny informator-regulamin, są też gotowe oznaki i proporzki.

Turyści mają zaś do wyboru wiele atrakcyjnych tras prowadzących przez malownicze regiony Tatr, Podtatrza, Beskidów, Gorców, Pienin oraz Spisza i Orawy. Impreza odbędzie się w następujących konkurencjach turystycznych:

- rajd górski, ■ rajd pieszo-nizinny, ■ rajd samochodowo - motocyklowy, ■ rajd kolarski.
- Do biura organizacyjnego Rajdu codziennie napływają dziesiątki zgłoszeń. Termin ich przyjmowania upływa 26 bm., a dla szkół 9 września. Zgłoszenia należy nadsyłać na adres: Komitet Organizacyjny Rajdu Przyjaźni, Kraków, ul. Skarbowska 4, lub ul. Marka 22.

Z uwagi na mnożące się ostatnio wypadki w górach, kierownictwo Rajdu za naszym pośrednictwem apeluje do przyszłych uczestników tej wielkiej imprezy:

- przy wyborze trasy należy ocenić wiarygodność możliwości zdrowotne,
- na wyprawę należy zabrać odpowiedni sprzęt ekwipunek, pamiętając głównie o zmianach pogody,
- na trasie należy zachować szczególną ostrożność, podporządkowując się wszystkim decyzjom sędziów Rajdu oraz przedstawicieli GOPR.

### Na Suchych Stawach pożegnanie piłkarzy

# Ostatni test biało-czerwonych w meczu z Csepelem Budapeszt przed odlotem do MONACHIUM

**W NIEDZIELĘ** o godz. 17 na Suchych Stawach wyznaczili sobie rendez-vous sympatycy piłkarstwa, gdyż „kto żył” pragnie zobaczyć w akcji jedenastkę biało-czerwonych przed odlotem do Monachium na XX Igrzyska Olimpijskie.

Mecz w Nowej Hucie ma być ostateczną decyzją: JAK ZESTAWIĆ DRUŻYNĘ NA PIERWSZY MECZ W TURNIEJU OLIMPIJSKIM? Podczas tej ostatniej próby przeciwnikiem reprezentacji Polski będzie sławny przed laty zespół węgierski: Csepel Budapeszt. Goście w latach pięćdziesiątych odgrywali w piłkarstwie węgierskim poważną rolę, będąc rywalem Honvedu i Ferencvarosu. Wprawdzie obecnie reprezentują średni poziom nad Dunajem, gdyż zakończyli tegoroczne boje ligowe na 9 miejscu, lecz posiadają dobre technicznie wyszkolonych zawodników.

Nasza drużyna wystąpi najprawdopodobniej w możliwie najsilniejszym składzie. Wydaje się, że w bramce zobaczymy Kostkę, w obronie — Szymanowskiego, Gorgonia, Cmikiewicza i Anczoka, w drugiej linii — Szoltyśka, Deynę i Maszczyka a w ataku — Kmiecika, Lubańskiego i Gadoche. Oczywiście trener K. Górski może zdecydować inaczej, bo przecież tylko jemu powierzył PZPN ustalenie składów.

Przy okazji pragniemy zaapelować do znających się na piłkarstwie podwawelskiej publiczności, aby wykazała swą kulturę i dała wyraz zaufania do trenera oraz zawodników. Aby swym sportowym dopięciem wytworzyła prawdziwie sportową atmosferę. To jest naszemu zespołowi potrzebne, kiedy szykuje się do odlotu do Monachium, gdzie ma bronić naszych narodowych barw. (JAF)

### W II DNIU MP W LEKKIEJ ATLETYCE

# Rekordowy skok ŚLUSARSKIEGO



Drugi dzień międzynarodowych, lekkoatletycznych mistrzostw Polski, które odbywają się na stadionie warszawskiej Skry stał przede wszystkim pod znakiem dwóch wydarzeń...

Tadeusz Ślusarski skokiemi na wysokość 5,30 m ustanowił nowy o 1 cm lepszy od poprzedniego — rekord Polski. O ile jednak fachowcy spodziewali się tego, to wręcz oniemieli, gdy rekordzista świata na dystansie 3 000 m z przeskodami, Australijczyk — O'Brien mijał linię mety dopiero jako trzeci, dając się wyprzedzić nowemu mistrzowi Polski — Smitkowskiemu i Kondziorowi. A dodajmy, że trójka naszych najlepszych zawodników na tym dystansie: Malinowski, Maranda i Zieliński — nie startowała. Warto też wspomnieć, że przed startem rekordzista świata był niezadowolony z absencji naszych asów i powiedział, że nie ma z kim walczyć, a chciał ustanowić nowy, lepszy od dotychczasowego (8,22,0) rekord świata.

np. Jaworska miała tylko jeden rzut udany na sześć.

Dziś w ostatnim dniu MP dojdzie do kilku dalszych pasjonujących pojedynków. Z największym zainteresowaniem śledzić będziemy występ Malinowskiego w biegu na 5 000 m, w którym zapowiedział atak na rekord Polski i minimum olimpijskie. Czekać też będziemy na zmagania średniodystansowców. (JAF)

### Porażka z Meksykiem

**NASI** koszykarze na turnieju przedolimpijskim w Augsburgu przegrali z Meksykiem 72:82 (42:49). Wyjątkowo słabo spisywał się Seweryn. Tak więc od meczu z Bułgarią uzależniony jest start biało-czerwonych w Monachium.

- A oto mistrzowie Polski:** KOBIECY — 100 m Szewińska 11,2, 400 m — Penton (Kuba) 51,9 (Skowrońska i Pieczyk po 52,6), oszczep — Gryziecka 60,60, 800 m — Wierzbowska 2,04,0, wznwyż — Konowska 174, 100 m ppi — Strazyńska 12,8, 5-bój — Tillet (Australia) 4 147 pkt. MEZCZYŹNI — 100 m Ramirez 10,1 (Nowosz 10,3), 400 m Jaremski i Werner po 45,8, 400 m ppi — Zorin i Kulczycki po 50,2, 3 000 m przesk. — Smitkowski 8,28,0, trójskok — Joachimowski 16,51, tyczka — Ślusarski 5,30, młot — Lubiejewski 68,46.

# II-LIGOWCY GRAJĄ...

**KIEDY** ekstraklasa ma przerwę, sympatycy piłkarstwa śledzić będą rozgrywki II-ligowych piłkarzy. Niestety, w nadchodzącej kolejce nie zobaczymy w Krakowie meczu, ponieważ Hutnik wyjeżdża do Starachowic, gdzie walczyć będzie ze Starem. Przypomnijmy, że krakowianie zajmują ostatnią lokatę w tabeli i punkty są im bardzo potrzebne.

W pozostałych meczach grają:

Arka — Lechia, GKS Kat. — Widzew, Mikołczyce — Górnik W., Nivka — Urania, Stal Rz. — Wisłoka, Szombierki — Zawisza i Śląsk — Piast.

### Dokąd pójdziemy?

## DZIŚ

**PIŁKA NOŻNA**  
Godz. 16.30 Boisko Wawelu: Wawel — Kalwarianka (Liga okręgowa)

## JUTRO

**PIŁKA NOŻNA**  
Godz. 17 Boisko Hutnika: Kadra PZPN — Csepel Budapeszt (Mecz międzynarodowy)  
Godz. 11 Boisko Wisły: Wisła Ib — Sandecja Nowy Sącz (Liga okręgowa)

### NA TEMATY DNIA

# Kto będzie sto pierwszy?

Jeszcze teraz pamiętamy każdy szczegół towarzyszący zdobyciu przez polskiego sportowca setnego medalu olimpijskiego. W tę noc, kiedy tam w Sapporo fetował swój wspaniały sukces Wojtek Fortuna. Ale dziś zastanawiamy się, kto wywalczy ten sto pierwszy medal i z jakiego on będzie kruszcem?

Warto przy tej okazji, w przededniu XX Igrzysk Olimpijskich stępnąć pamięć wstecz i przypomnieć, że największy wkład w wymienioną „setkę” medalii mieli lekkoatleci. Reprezentanci „królowej sportu” wywalczyli już dla naszych barw 26 medalii, w tym 9 ze złota, 9 ze srebra i 8 z brązu. W następnej kolejności kroczą pięciarce, którzy w stosunku procentowym, do ilości startujących, byłiby jeszcze lepsi od lekkoatletów, ponieważ zdobyli 24 medale (6—7—11). Za nimi kroczą ciężarowcy z 12 medalami (3—0—9). Czwarta pozycja na tej zaszczytnej liście przypada szermierzom z 11 medalami (2—4—5), piątą — wioślarzom 7 (0—1—6), szóstą — jeźdźcom 4 (0—2—2), siódmą — strzelcom 3 (1—1—1), ósmą — narciarzom 2 (1—0—1). Po jednym medalu srebrym i jednym brązowym zdobyli kolarze, tyżwiarze i gimnastycy, po dwa brązowe — siatkarki i kajakerze oraz jeden brązowy — zapasnik.

Nasi reprezentanci startowali w 21 olimpiadach, tj. we wszystkich 11 zimowych i w 10 letnich, począwszy od 1924 r., kiedy to drużyna kolarska przywiozła nam srebrny medal. Wśród tych 100 medalii 22 były złote, 27 srebrnych i 51 brązowych, co jest ilością niebagatelną, jeśli się zważy, że naród nasz po latach zaboru zaczął dopiero tworzyć zryby kultury fizycznej, a z II wojny światowej wyszedł z największymi stratami.

Indywidualnie na liście medalowej przewodzi stawce lekkoatletka — Irena Szewińska, która ma w swym wspaniałym dorobku sportowym aż 5 medalii w tym 2 złote (za bieg sztafetowy w Tokio i za bieg na 200 m w Meksyku), 2 srebrne i 1 brązowy. Pod względem ilości dorównuje jej najlepszy szablista wszechczasów — Jerzy Pawłowski, lecz ustępuje w jakości zdobytego kruszcem, bowiem zdobył 1 medal złoty, 3 srebrne i 1 brązowy. Trzecią pozycję zajmuje florecista — Egon Franke — 3 medale (1—1—1).

Czy 101 medal zdobyjemy już w pierwszej konkurencji Igrzysk (startowanie z P-1 zakończy się najwcześniej — 27 bm. i startują w tej konkurencji Z. Fedyczak oraz R. Stachurski), czy też będziemy musieli cierpliwie poczekać nieco dłużej?

(J. F.)

# Remis po trzech ruchach...

**JAK** było do przewidzenia, w dogrywanej 15 partii meczu szachowego o MS między Spasskim a Fischerem, po 43 ruchach zgodzono się na remis i Fischer prowadzi 9:6. A oto zapis dogrywek: (Spasski — białe, a Fischer — czarne) 41) Wb2 — Hal +, 42) Wa2 — Hcl +, 43) Wb2 — Hal +. A więc powtórzono ruchy, gdyż żaden z szachistów nie widział dla siebie szansy na zwycięstwo.

— Przykre. Podobno robił wrażenie bardzo przyzwoitego człowieka.  
— Pozory często mylą.  
— Niestety. Pod tym względem całkowicie się z panią zgadzam. Proszę mi powiedzieć, w jaki sposób zabiła pani Joachima Zelberta?  
— Uderzyłam go w głowę.  
— Czym go pani uderzyła?  
— Młotkiem.  
— Skąd pani miała ten młotek?  
— Chyba nie tak trudno o młotek. Każdy ma w domu młotek.  
— To prawda — zgodził się sierżant. — Każdy ma w domu młotek. Wielka szkoda natomiast, że nie każdy wybija nim sobie głupstwa z głowy. Spojrzała na niego zaskoczona.  
— Nie rozumiem...  
— A cóż ty sobie myślisz, smarkulo jedna?! — wrzasnął nagle Pawelec, który zaczął się pocić pod wpływem grzanego wina i „asprocolu”. — Cóż ty sobie wyobrażasz?! Czy to tak wolno zwracać ludziom głowę po nocy, przychodzić tu i opowiadać niestworzone rzeczy? Jak wezmę pasa to ci spuszczę takie lanie, jakiego rodzony ojciec nigdy ci nie sprawił. To wszystko są przecież bzdury, wierutne kłamstwa! Czy ci się wydaje, że my jesteśmy aż tak głupi, że można nas w tak prymitywny sposób oszukać?!



— Ale... proszę pana.  
— Wszystko to od początku do końca kłamstwem! — Pawelec nie dawał za wygraną. — Młotkiem go uderzyła. Koń był się uśmieł. Chłop metr dziewięćdziesiąt wzrostu, a taka podfruwajka młotkiem go zabiła. Peknąć można ze śmiechu. A pomijając już sprawę fizycznych możliwości, Joachim Zelbert został uderzony żelaznym pretłem. O żadnym młotku nie ma mowy. Ponieważ jednak upiera się pani przy tej wersji morderstwa, musimy sprawę gruntownie zbadać. A więc przede wszystkim musimy mieć całkowitą pewność, jeśli chodzi o ten gwałt. Jutro rano zostanie pani poddana dokładnym oględzinom lekarskim. Zobaczymy jaka będzie opinia specjalisty w tej sprawie.  
Rozpięła się.  
Pawelec kichnął, wytarł starannie nos i spojrzał porozumiewawczo na Makowieckiego. Następnie nalał trochę wody z karafki i podsunął szklaneczkę dzwinię.  
— Niech się pani napije. Dobrze pani robi. Wypiła, ale płakała w dalszym ciągu, tylko trochę ciszej.  
„Waleriana” czekał cierpliwie. Nie miał wątpliwości co do tego, że fatalnie się przeziębi, kiedy taki spocony wyjdzie z komendy. „Wszystko przez

tę głupią sikse” — myślał ze złością. Rzeczywiście najchętniej położyłby ją na kolanie i wyspał kilka solidnych klapsów.

Wreszcie trochę się uspokoiła.  
— No i jak? — spytał Pawelec. — Lepiej pani? W milczeniu skinęła głową.  
— To świetnie. A teraz proszę powiedzieć, w jakim celu naopowiadała nam pani tych wszystkich głupstw?

W dalszym ciągu milczała.  
Odczekał chwilę i wolno, bardzo łagodnie zaczął mówić: — Ponieważ pani nie chce zapoznać nas z celem swojego postępowania, wobec tego ja spróbuję to sprecyzować. Nie ulega wątpliwości, że przyznała się pani do niepopelnionej zbrodni w ścisłe określonym celu. O to morderstwo podejrzanym jest Maurycy Konorski. Pani chciała wziąć winę na siebie, żeby jego ratować.  
— On jest niewinny! — krzyknęła, ocierając energicznie resztki łez z oczu. — Maurycy nie zabił! Nie zabił!

— Dlaczego pani przypuszcza, że Maurycy Konorski jest niewinny? — spytał ostrożnie Pawelec.  
— Wy go nie znacie! Nikt go nie zna! To szlachetny, dobry człowiek. Poeta. Romantyk.  
— Ten „romantyk” odbył karę więzienia za przestępstwa kryminalne — zauważył Makowiecki.  
Zwróciła ku niemu pałające spojrzenie.

— A czy pan nigdy nie słyszał o pomyłkach sądowych? Czy pan uważa, że nie istnieją niesprawiedliwe wyroki?

— A pani zdaniem Maurycy Konorski padł ofiarą pomyłki sądowej?

(Dalszy ciąg nastąpi)

# CO GDZIE KIEDY?

(Dokończenie ze str. 5)

Heczka codz. 8—18; Muzeum Lotnictwa Czyżyny sob. niedz. 10—14.

### Dyżury

#### SOBOTA

Chirurg.: Trynitarska 11, Laryngologiczny: Kopernika 23a, Urolog., Chirurg. dziec.: Kopernika 40, Okulist.: Kopernika 38, Neurolog.: Prądnicka 35, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-08, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17—22), Straż Poż. 09, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60 (sob. 7—22, niedz. 7—20), Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Zywiec 26-43 (sob. 7—22, niedz. 10—14), N. Targ 29-42 (sob. 7—22, niedz. 15—19), Tarnów 62-75 (sob. 7—15, niedz. 10—14), Inform. o Usługach Mały Rynek 5 tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagran. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

#### NIEDZIELA

Chirurg.: Prądnicka 89, Laryngologiczny: Kopernika 23a, Urologiczny: Kopernika 40, Okulist.: Prądnicka 35, Chirurg. dziec.: Prądnicka 33, Neurolog.: Kobielska 33.

### Apteki

#### SOBOTA — NIEDZIELA

Mogilska 16, Grodzka 17 (tylko w niedzielę od 8 do 21), Boh. Stalingradu 77 (tlen), Bronowicka 38, Zwierzyniecka 7, Zakopiąńska 69, N. Huta: os. Wandy 23 (tlen), os. Na Stoku bl. 1.

#### RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do 19.30. Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

### Radio

#### PROGRAM II

#### SOBOTA

Dzienniki: 16, 18.05, 19, 22, 23.50. 17.00 Na krak. antenie. 17.15 Popołudnie z piosenką — Louis Armstrong. 17.30 „Wszystkie dzieci są nasze” — report. 17.55 „Jedna z tablic” — fel. W. Zechentura. 18.20 Widnokraj. 19.13 Krajobrazy historyczne. 19.31 Matyszkowie. 20.01 Z nagrań A. Buscha — skrzypce. 20.35 Samo życie. 20.45 Radiosenka. 21.10 Przegląd film. — Kamera. 21.35 Budapeszt na płytach. 22.30 Wiadomości sport. 22.33 Albeniz — fragm. z „Suty Hiszpańskiej”. 22.45 Radiokabaret „Trzy po trzy”. 0.05—3.00 Pr. nocny z Opola.

#### NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50. 7.00 Polska Kapela. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Koncert życzeń (Kr.). 12.30 Poranek symfon. 13.30 Przeboje. 13.55 Program z dywanikiem. 15.00 Wakacyjny Teatr. 15.45 Z księgarskiej ludy. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.21 Muzyczny kogel-mogel. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR „Nad Niemnem” cz. I słuch. wg pow. Elży Orzeszkowej. 19.15 „Metronom”. 19.45 Polskie skrzydła. 20.00 Magazyn literacko-muzyczny. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Melodie. 22.05 Ogólnop. wiadomości sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.35 Wybrane koncerty instrumentalne Mozarta. 23.39 Jazz na dobranoc.

### TELEGRAFICZNIE

**MONACHIUM.** Czarni sportowcy USA zapowiadają, że będą się solidaryzować z Afrykańczykami, którzy nie zgadzają się na start sportowców rodezyjskich w Igrzyskach.

**POZNAN.** Szurkowski został liderem po II etapach wyścigu „Szlakiem Walk i Męczeństwa Ludu Poznańskiego”.

**ZURYCH.** Hanusik zajął czwarte miejsce ze stratą 7 sek. do zwycięzcy — Gusiątkowa (ZSRR) w I etapie Grand Prix Wilhelma Tella.

**MONACHIUM.** Polskie „fiaty” wygrały olimpijski rajd samochodowy.

**WARSZAWA.** Wylosowano III rzut piłkarskiego PP. 27 bm. Hutnik gra ze Stalą Mielec, a 6 września Wisła wyjeżdża do Wrocławia na mecz z tamtejszą Odrą. Natomiast Unia Tarnów w wypadku jutrzejszego zwycięstwa, podejmować będzie 26 bm. Zagłębie Sosnowiec.

**WARSZAWA.** Łuczniczka Grażyna Krauzowicz ustanowiła rekord świata w strzelaniu na 30 m wynikiem 341 pkt.

**NOWY JORK.** Brazowy medal zdobył Ligicki w skokach na celność lądowania podczas spadochronowych MS.